

**Oświadczenie złożone
przez senator Jadwigę Rotnicką
na 37. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 lutego 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra aktywów państwowych Jacka Sasina

Od blisko roku duże zaniepokojenie samorządowców i mieszkańców powiatu poznańskiego budzą działania firmy Geofizyka Toruń prowadzącej na zlecenie PGNiG poszukiwania ropy i gazu na terenie powiatu. Działania Geofizyki Toruń od miesięcy wywołują ogromne oburzenie, o czym pisałam do prezesa zarządu PGNiG SA, pana Pawła Majewskiego, już w lipcu 2021 r. Niestety, mimo zapewnień o zachowaniu najwyższych standardów pracownicy Geofizyki nadal rozmieszczają geofony, które służą do rejestracji drgań sejsmicznych, w wielu przypadkach bez wiedzy i bez zgody właścicieli terenu. Dotyczy to zarówno gruntów komunalnych, jak i pozostających własnością prywatną działek budowlanych i terenów rolnych. Dodatkową uciążliwością jest rozjeżdżanie i niszczenie lokalnych dróg gruntowych, po których poruszają się ciężkie samochody.

Duże protesty wzbudziły ostatnio wydarzenia w Sierosławiu w gminie Tarnowo Podgórne. Za zgodą Nadleśnictwa Konstantynowo wycięto 4 ha lasu, by zrobić odwierty w ziemi. Warto podkreślić, że wycięto drzewa na jednym z niewielu zielonych terenów w gminie, jednocześnie informując, że nie wiadomo, czy wydobycie gazu w tym miejscu w ogóle nastąpi. Podkreślę raz jeszcze: PGNiG, nie mając pewności, czy w tym miejscu powstanie ujęcie gazu, zdecydowało się na wycięcie blisko 4 ha lasu.

Obecnie Geofizyka działa na terenie gmin Buk, Dopiewo, Komorniki, Stęszew i Mosina. Prywatni właściciele gruntów znajdują na swoich działkach i polach geofony, a po interwencji u pracowników Geofizyki słyszą obietnice podpisania umowy i wypłaty 30 zł za montaż 1 czujnika. Tyle tylko, że nie dość, że nikt ze stosownym porozumieniem, które powinno być zwarte przed wejściem na cudzy teren, się nie pojawia, to jeszcze nie ma jakiegokolwiek reakcji na sytuację, kiedy właściciel nie wyraża zgody na umieszczenie geofonów na jego terenie.

Bulwersującą sprawą było nielegalne wejście pracowników Geofizyki na teren strefy ochronnej ujęcia wody w Krajkowie. Teren ten należy do Aquanetu SA, który na prowadzenie takich badań nie wyraził zgody. Spółka wodna protestowała także przeciwko prowadzeniu badań przez PGNiG na terenie pośredniej ochrony ujęcia wody zaopatrującego ok. 1 miliona mieszkańców aglomeracji poznańskiej.

Jadwiga Rotnicka